

USA, UE I CHINY – TRZY BIEGUNY W GLOBALNYM UKŁADZIE SIŁ

WSTĘP

Optymizm co do natury stosunków międzynarodowych, jaki zapanował po zakończeniu zimnej wojny, nie trwał długo. Świat szybko wrócił do historii, a więc do tradycyjnych zagadnień stosunków międzynarodowych; doprowadził tym samym do odrodzenia dyplomacji. Na swoje miejsce wróciły interesy oraz siła, mogąca wesprzeć ich realizację. Coraz trudniej podważać znaną tezę Raymonda Arona, według której najważniejszą cechą każdego systemu międzynarodowego jest układ sił.

Każdy układ sił podlega ciągłym zmianom. Z reguły są one dość powolne, ale zdarzają się przyspieszenia; prawdopodobnie żyjemy właśnie w takim okresie. Nawet jednak przyspieszone zmiany wymagają obserwacji liczonej nie w latach, ale w dziesięcioleciach. Przy wolniejszych zmianach wchodzą w grę nawet setki lat. Tak czy inaczej, międzynarodowy układ sił jest wytworem długiego procesu historycznego i w krótkim okresie nie można go zmienić – ale nie jest stały. Ogólny wzorzec przemian zawiera w sobie trzy podstawowe fazy: okres kształtowania się nowego układu sił, względną stabilność tego układu (będącego podstawą nowego ładu międzynarodowego), okres załamywania się powstałego ładu. Następnie cykl zaczyna się od początku.

Przemiany ostatnich lat to okres kształtowania się nowego układu sił, który jeszcze się nie zakończył. Na dzień dzisiejszy wyłoniły się trzy potęgi – Stany Zjednoczone, Unia Europejska oraz Chiny, przy czym największe znaki zapytania co do przyszłości odnoszą się do Unii Europejskiej. W rozdziale tym zamierzam przedstawić powyższe jednostki polityczne w świetle kryteriów mocarstwowości oraz aktualnej i prognozowanej pozycji na podstawie różnych miar ilościowych – odnoszących się bezpośrednio do wielkości potęgi jednostek politycznych oraz miar pośrednich.

Literatura na temat szacowania i pomiaru potęgi jednostek politycznych jest już dość obfita, ale możliwych do zastosowania formuł nie pozostaje zbyt wiele, gdyż:

- większość z nich ma charakter głównie ekspercki;
- część z nich jest przestarzała (np. formuła Wilhelma Fucksy z połowy lat 60. ub. wieku czy tzw. wskaźnik narodowych możliwości z programu *Correlates of War* z tych samych lat) bądź nadmiernie pracochłonna (np. niektóre podejścia chińskie).

DLACZEGO POTĘGA JEST WAŻNA, CZYLI TROCHĘ TEORII

Ludzie jako jednostki i jako zorganizowane organizmy społeczne rodzą się i żyją w środowisku konkurencyjnym, tzn. w świecie **ograniczonych zasobów**. Szczególną postacią organizacji społecznej są państwa (jednostki polityczne), które w różny sposób starają się złagodzić to ograniczenie. Tak naprawdę są tylko dwie możliwości – albo **walka** wszystkich ze wszystkimi (czyli próba zdobycia zasobów innych podmiotów), albo powszechna dobrowolna **współpraca** (czyli współtworzenie zasobów). Walka jest grą o sumie ujemnej, co oznacza, że wszystkie zaangażowane strony ponoszą straty w proporcjach zależnych w głównej mierze od stosunku sił, współpraca zaś jest grą o sumie dodatniej, co oznacza, że wszystkie zaangażowane strony odnoszą korzyści w proporcjach zależnych głównie również od stosunku sił. Przy czym, co trzeba mocno podkreślić, w walce większe straty ponosi strona słabsza, natomiast we współpracy strona słabsza odnosi większe korzyści; innymi słowy – powszechna współpraca międzynarodowa prowadzi do wyrównywania poziomów rozwoju państw¹.

W rzeczywistym życiu międzynarodowym nie występuje ani czysta walka, ani czysta współpraca – mamy do czynienia z pewną mieszanką o różnych proporcjach w różnych okresach. W związku z ograniczonością zasobów naczelnym motywem działania jednostek politycznych jest **przetrwanie** (bezpieczeństwo) i **rozwój**. Służy temu maksymalizacja własnych możliwości działania, co przejawia się jako dążenie do maksymalizacji swojej pozycji, siły, mocy, potencjału, energii, władzy, aurytetytu, czyli **potęgi**. Drogą do jej osiągnięcia jest **rywalizacja**, czyli stosowanie mieszanki współpracy/walki w celu uzyskania jak najkorzystniejszego stosunku sił (stosunku potęg). Jednakże rywalizacja o potęgę jest grą o sumie zerowej (stałej), co oznacza, że korzyść jednej strony jest stratą drugiej strony w takiej samej wysokości, i *vice versa*. Na potęgę jako zasób nałożone są bardzo twarde ograniczenia, gdyż w skali świata nie może jej być więcej niż 100%. Poszczególne jednostki polityczne zmagają się o udział w tych 100%. Fakt ten ma zasadnicze konsekwencje dla zachowania się jednostek politycznych w środowisku międzynarodowym – natura gry o sumie zerowej prowadzi do zawiści, wrogości, rewanżyzmu i zacieklej obrony swojego stanu posiadania. Warto tu też zauważyć, że jednostki o rosnącej potędze wcześniej czy później wejdą w obszar dotychczas zarezerwowany dla innej jednostki politycznej. Dochodzi wtedy do bezpośredniego zderzenia całkowicie sprzecznych interesów – taka jest istota konfliktu geopolitycznego, który występuje stale w historii.

Jak wynika z powyższego, potęgę jednostek politycznych można traktować jako udział w potędze świata. Takie ujęcie powoduje, że możemy porównywać potęgę państw nawet w bardzo długich okresach historycznych, gdyż przez cały czas mamy ten sam punkt odniesienia – potęgę świata równą 100%.

¹ Zob. szerzej: M. Sułek, *Potęga państw. Modele i zastosowania*, Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2013, rozdz. I.

POTĘGA USA, UE I CHIN NA PODSTAWIE SYNTETYCZNYCH MIAR POTĘGI

Stany Zjednoczone, Unia Europejska i Chiny to największe jednostki polityczne świata, przynajmniej pod względem gospodarczym i demograficznym. Ale czy również pod względem militarnym i politycznym? Poniżej przedstawiam wyliczenia i szacunki ich potęgi, opierając się na formule własnej, matrycy strategicznej oraz na próbach oceny tzw. potęgi miękkiej.

Formuła własna

Powtórzmy – w związku z potrzebą przetrwania i rozwoju, w obliczu ograniczonych zasobów, jednostki polityczne dążą do maksymalizacji swojej potęgi. Czym ona jest i jak ją szacować?

Potęga jest rodzajem mocy socjologicznej i najkrócej mówiąc, jest to zdolność do przetwarzania energii społecznej w jednostce czasu. Innymi słowy, obrazuje ona zdolność do działań zbiorowych, wyrażającą się zarówno w zdolnościach produkcyjno-usługowych, ukierunkowanych na potrzeby pokoju (zdolności do działań twórczych), jak i w zdolności do niszczenia na polu walki (zdolności do działań destrukcyjnych). Możemy zatem mówić o dwóch rodzajach potęgi: o potędze cywilnej i o potędze wojskowej. Lepiej jest jednak operować pojęciem potęgi ogólnej (będącej sumą potęgi cywilnej i wojskowej) oraz osobno potęgi wojskowej (będącej częścią potęgi ogólnej). W stosunkach międzynarodowych na krótką metę większe znaczenie ma potęga wojskowa, natomiast na dłuższą metę – potęga ogólna.

Trzeba tu jeszcze zaznaczyć, że potęga wojskowa, jako część potęgi ogólnej, jest sterowalna (manipulowalna), gdyż zależy w prostej linii od decyzji politycznych – tworzenie sił zbrojnych, ich wyposażenie, uzbrojenie, szkolenie i użycie zależy od polityków. W krótkim czasie można ją zwiększyć lub zmniejszyć. Uwaga ta nie dotyczy potęgi ogólnej, gdyż jej zwiększenie nie jest bezpośrednim następstwem decyzji polityków, lecz wynikiem długiego procesu historycznego, kształtowanego przez mnóstwo różnorodnych czynników. Z tego punktu widzenia potęga ogólna ma charakter obiektywny, natomiast potęga wojskowa – subiektywny.

W nauce o stosunkach międzynarodowych częstym terminem jest też „pozycja międzynarodowa” państw i innych uczestników stosunków międzynarodowych. Nie wdając się w dyskusje, można powiedzieć, że pozycja jednostki politycznej to miejsce w systemie międzynarodowym, pochodna jej potęgi oraz czynników wzmacniających/osłabiających, zarówno wewnętrznych (historia, tradycje, spójność społeczna, atrakcyjność kulturowa), jak i przede wszystkim zewnętrznych, takich jak położenie geograficzne, polityka i dyplomacja, umocowanie w organizacjach międzynarodowych, wrogowie, rywale, przyjaciele, sojusznicy, neutralni. Na potrzeby analiz ogólnych w większości wypadków wystarcza wyznaczenie pozycji państw, określonych przez wielkość potęgi, ale analizy strategiczno-operacyjne powinny być uzupełnione o czynniki wzmacniające/osłabiające, chociaż w sytuacjach ustabilizo-

wanych istnieje między nimi swoista równowaga, co powoduje, że pozycje wyznaczone na oba sposoby są z reguły do siebie zbliżone.

Ocena międzynarodowego układu sił wymaga znajomości „sił”, czyli potęg jednostek politycznych – w tym celu konieczne jest ich szacowanie czy też pomiar. Jak wiadomo, jest to zagadnienie specyficzne i kontrowersyjne. Specyfika wynika z tego, że zapotrzebowanie na wiedzę o międzynarodowym układzie sił – jego stanie obecnym i tendencjach zmian – zgłaszają przede wszystkim wielkie mocarstwa, w tym zwłaszcza zyskujące i tracące, głównie tam więc rozwijają się metody szacowania i pomiaru potęgi państw. Jest ono zaś kontrowersyjne dlatego, że nie wszyscy widzą potrzebę takich pomiarów, a jeszcze inni uważają je za niemożliwe. Do nich należy m.in. Stefano Guzzini, stwierdzając, że pojęcie potęgi zajmuje centralne miejsce w teoriach stosunków międzynarodowych, swoją rolę wyjaśniającą odgrywa w takiej kluczowej koncepcji jak np. „równowaga sił”, która pozwala przewidywać, że grupy państw pozostające w sojuszu będą zmierzać do równoważenia siły drugiej grupy mocarstw. Potęga ma też wyjaśniać wyniki ewentualnego konfliktu, gdy znany będzie jej rozkład. To z kolei zakłada mierzalność potęgi, ale takie miary są bezużyteczne nie dlatego, że są ciągle niedoskonałe, ale dlatego, że są w ogóle niemożliwe².

Zdecydowanie nie zgadzam się z tym poglądem. Skoro najważniejszą cechą każdego systemu międzynarodowego jest układ sił, to jego znajomość potrzebna jest nie tylko badaczom stosunków międzynarodowych, lecz także politykom, którzy podejmują kluczowe decyzje, warunkujące przetrwanie i rozwój państw i narodów. Potrzeby te powiązane są z dwiema funkcjami pomiarów i szacunków potęgi państw: poznawczą (wyjaśniającą) i decyzyjną.

Metody szacowania potęgi możemy ogólnie podzielić na formalne (oparte na formułach matematycznych), które dają jednoznaczne oceny liczbowe, oraz formalno-eksperckie lub eksperckie, te zaś – co rozumiałe – nie dają jednoznacznych wyników. Zdecydowana większość metod należy do drugiej grupy. Metody formalne są – co oczywiste – niewrażliwe na zmiany czynników nieobjętych formułą, natomiast metody eksperckie – na odwrót. Najlepsze wyniki uzyskuje się, łącząc oba podejścia – pierwsze nie pozwala odejść zbyt daleko od twardej konstrukcji miar „obiektywnych”, drugie odzwierciedla potęgę postrzeganą, a przecież z pewną przesadą można powiedzieć, że w stosunkach międzynarodowych percepcja ma większe znaczenie niż rzeczywistość.

Zaprezentowane wyliczenia będą oparte na formule własnej, prowadzącej do jednoznacznych wyników, będących wyrażeniem wielkości potęgi jednostek politycznych. Pozwala ona liczyć zarówno potęgę ogólną, jak i wojskową. Jej postać jest następująca:

$$P_o = D^{0,652} \times L^{0,217} \times p^{0,109},$$

$$P_m = W^{0,652} \times S^{0,217} \times p^{0,109}.$$

² Por. S. Guzzini, „On the measure of power and the power of measure in international relations”, *DIIS Working Paper* 2009, nr 28, s. 4, 14 (http://www.diis.dk/graphics/publications/wp2009/wp2009-28_measure_of_power_international_relations_web.pdf, 14.01.2011).

Oznaczenia:

- P_o – potęga ogólna,
- P_m – potęga wojskowa (militarna),
- D – produkt krajowy brutto,
- L – liczba ludności,
- p – powierzchnia terytorium,
- W – wydatki wojskowe,
- S – liczba żołnierzy służby czynnej³.

Powyższy model oparty jest na czynnikach stałych w historii. W bieżących stosunkach międzynarodowych ważną rolę odgrywają też czynniki zmienne, sytuacyjne. Ich właściwa ocena wymaga zaangażowania ekspertów wysokiej klasy.

Trzeba jeszcze zauważyć, że model zaproponowany powyżej nie tylko prowadzi do obliczenia potęgi, lecz także pozwala odzwierciedlić jej profil przez oszacowanie wkładu poszczególnych zmiennych do wyniku końcowego. Ten aspekt będzie tu pominięty.

Tabela 1
Dane wyjściowe oraz potęga ogólna dla USA, UE i Chin (2012)

Jednostka polityczna	PKB (mld USD)	Ludność (mln)	Powierzchnia (tys. km ²)	Potęga ogólna
ŚWIAT	71830	7095	135266	36367,3
USA	15680	316,7	9826,7	5161,3
UE	16584	507,9	4381,4	5436,6
Chiny	8227	1349,6	9598,1	4642,4
Udziały w wielkościach światowych				
ŚWIAT	1	1	1	1
USA	0,2183	0,0446	0,0726	0,1419
UE	0,2309	0,0716	0,0324	0,1493
Chiny	0,1145	0,1902	0,0710	0,1273

Źródło: liczba ludności: <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/fields/2119.html>; PKB wg kursu walutowego: <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/fields/2001.html#sp> (30.10.2013).

Największą potęgą ogólną, jak wskazuje tabela 1, dysponuje Unia Europejska. Trzeba jednak mocno podkreślić, że jest to potęga nominalna, gdyż wynika z prostego zsumowania potęgi wszystkich członków Unii. Biorąc pod uwagę aktualny stan integracji, nieuniknione sprzeczności interesów, prezentowaną spójność działania i zwartość wewnętrzną, w konkretnych ocenach należałoby ją znacznie zaniżyć. O ile? Odpowiedzi na to pytanie należy przede wszystkim szukać w ocenach zróżnicowanych grup eksperckich. Inaczej jest w wypadku Stanów Zjednoczonych

³ Zob. np.: M. Sułek, *Potęga państw...*, op. cit., rozdz. V.

i Chin, gdyż przedstawioną dla nich wartość nominalną można traktować jako realną. Gdyby przyjąć potęgę UE za rzeczywistą, należałoby stwierdzić, że w zakresie potęgi ogólnej mamy do czynienia z systemem trójbiegunowym, uwzględniając jednak powyższe uwagi, trzeba uznać, że kształtuje się system dwubiegunowy.

Tabela 2

Dane wyjściowe oraz potęga wojskowa dla USA, UE i Chin (2012)

Jednostka polityczna	Wydatki wojskowe (mld USD)	Żołnierze (tys.)	Powierzchnia (tys. km ²)	Potęga wojskowa
ŚWIAT	1582,8	21767	135266	3860,4
USA	685,3	1520,1	9826,7	943,3
UE	246,7	1584,4	4381,4	447,7
Chiny	166,1	2945,0	9598,1	431,1
Udziały w wielkościach światowych				
ŚWIAT	1	1	1	1
USA	0,4330	0,0699	0,0726	0,2443
UE	0,1559	0,0728	0,0324	0,1160
Chiny	0,1049	0,1353	0,0710	0,1117

Źródło: wydatki wojskowe oraz liczba żołnierzy: *The Military Balance 2013*.

Tabela 2 przedstawia odmienny układ sił. Stany Zjednoczone mają ponad dwukrotną przewagę zarówno nad UE, jak i Chinami. Zastrzeżenie poczynione powyżej dla UE w jeszcze większym stopniu odnosi się do potęgi wojskowej. Użycie sił zbrojnych na dużą skalę wymaga wielkiego zaangażowania ludności i władz (woli działania) oraz wysoce spójnej strategii⁴. Z tabeli 2 wyłania się system jednobiegunowy. W świetle zaproponowanych kryteriów podziału mocarstw⁵ w zakresie potęgi ogólnej Stany Zjednoczone oraz Chiny są mocarstwami światowymi, natomiast w zakresie potęgi wojskowej Stany Zjednoczone są supermocarstwem, a Chiny – wielkim mocarstwem. Syntetyzując powyższe uwagi, można powiedzieć, że obecny system międzynarodowy nie jest już jednobiegunowy, ale nie wykształcił się jeszcze ani system dwubiegunowy, ani trójbiegunowy. Potęga wojskowa Chin pozostaje w tyle za potęgą ogólną, podczas gdy np. w okresie zimnej wojny potęga wojskowa ZSRR wyraźnie wyprzedzała potęgę ogólną. Patrząc na profil trzech rozpatrywanych jednostek politycznych, można stwierdzić, że potęga USA ma charakter czynny (po-

⁴ Czynniki militarny w polityce Unii Europejskiej nadal nie będzie odgrywał większej roli. Zgodnie z projektem *Europejskiej strategii globalnej*, UE na poziomie globalnym będzie się skupiać na walce ze zmianami klimatycznymi, które będą łączone ze sposobami zarządzania światową gospodarką. Zob. *Ku Europejskiej Strategii Globalnej. Jak zapewnić Unii Europejskiej wpływ na sytuację w zmieniającym się świecie*, PISM, Warszawa, 28 maja 2013 r.

⁵ Zob. M. Sułek, *Potęga państw...*, op. cit., s. 245.

łączenie siły gospodarczej i wojskowej), natomiast potęga UE i Chin – umiarkowanie czynny (stosunkowo mała rola potęgi wojskowej).

Dodajmy tu jeszcze, że w badaniach ankietowych studentów I roku studiów uzupełniających, przeprowadzonych przeze mnie w styczniu 2014 r., na pierwszych miejscach znalazły się: USA, Chiny i UE, różniąc się znacznie profilem potęgi. USA okazały się potęgą najbardziej zrównoważoną (polityczno-militarną, gospodarczą i demograficzno-przestrzenną); UE – gospodarczą, a Chiny – gospodarczą i demograficzno-przestrzenną.

Matryca strategiczna

Matryca strategiczna to podejście do pomiaru potęgi państw wypracowane przez uczonych rosyjskich na początku XXI wieku. Po raz pierwszy na dużą skalę została ona zaprezentowana w napisanym z wielkim rozmachem, szeroko ilustrowanym dziele poświęconym „samoidentyfikacji rosyjskiej cywilizacji” oraz „trajektorii jej rozwoju”. Graficznym obrazem matrycy strategicznej jest enneagram, rozpostarty na systemie *stałych czynników* w historii Rosji, rozpatrywanych przez pryzmat fundamentalnych cech materii społecznej: przestrzeni, czasu i energii, przejawiających się w opracowaniu i realizacji (nie zawsze z powodzeniem) wielkich strategii rozwoju kraju przez przywódców i obywateli. Matrycę strategiczną tworzy dziewięć czynników (parametrów), uznanych za najważniejsze dla dynamiki rozwoju państwa:

- 1) rządzenie,
- 2) terytorium,
- 3) zasoby naturalne,
- 4) ludność,
- 5) gospodarka,
- 6) kultura i religia,
- 7) nauka i oświata,
- 8) armia (siły zbrojne),
- 9) polityka zagraniczna (środowisko geopolityczne)⁶.

W procesie oceny znaczenia tych czynników wykorzystywano oceny eksperckie metodą kolejnych przybliżeń. W wyniku połączenia ze sobą dziewięciu parametrów powstaje dziewięciokąt, który – po uwzględnieniu uzyskanej liczby punktów – wyraża graficznie energię potencjalną i kinetyczną, oddzielając od siebie czynniki określające potencjał rozwoju i jego realizację. Do pierwszych zalicza się: terytorium, zasoby naturalne, ludność, kultura i religia; do drugich: gospodarka, nauka, siły zbrojne i polityka zagraniczna. Rządzenie rozpatrywane jest jako czynnik syntetyzujący wszystkie pozostałe.

Oceniając status państwa przez pryzmat dziewięciu kryteriów, przyjmowano umowne przedziały punktowe. Każdy z parametrów oceniany był w skali od 1 do 10. Dla poszczególnych parametrów przyjęto następujące oceny punktowe: supermocar-

⁶ Por.: B.N. Kuzyk, D.I. Agiejew, O.W. Dobrocziejew, B.W. Kurojedow, B.A. Miasojedow, *Rossija w prostranstwie i wremieni*, Institut Ekonomiceskich Strategij, Moskwa 2004, s. 19.

stwo 8–10 punktów; wielkie mocarstwo 5–7; mocarstwo regionalne 2–4; państwo małe – 1. Potęga państwa to suma ocen punktowych podzielona przez 9 (średnia ocen dziewięciu parametrów). Końcowa ocena „geopolitycznego ciężaru” państwa bierze pod uwagę nie tylko wskaźniki potęgi państwa, ale również stan jego otoczenia, w którym wyróżniono: sojuszników, państwa neutralne, konkurentów oraz przeciwników.

Projekt jest kontynuowany siłami kilku instytucji. Operuje się terminem *integralnoy moszczi gosudarstwa* (w tekstach angielskojęzycznych – *integrated state power*), co można przetłumaczyć jako „całkowita”, „sumaryczna”, czy też „ogólna” potęga państwa. Jest to nawiązanie do terminu stosowanego przez badaczy japońskich i chińskich (*comprehensive national power*), aczkolwiek na angielski jest on tłumaczony jako *integral power*⁷.

Matryca strategiczna ma dwie poważne zalety. Po pierwsze, opiera się na stałych czynnikach, co umożliwia porównania w długich okresach. Po drugie, odzwierciedla nie tylko wielkość potęgi, ale również jej profil, czyli strukturę tworzących ją czynników, a więc stopień ich zrównoważenia. Poniższe trzy diagramy przedstawiają potęgę USA, UE oraz Chin.

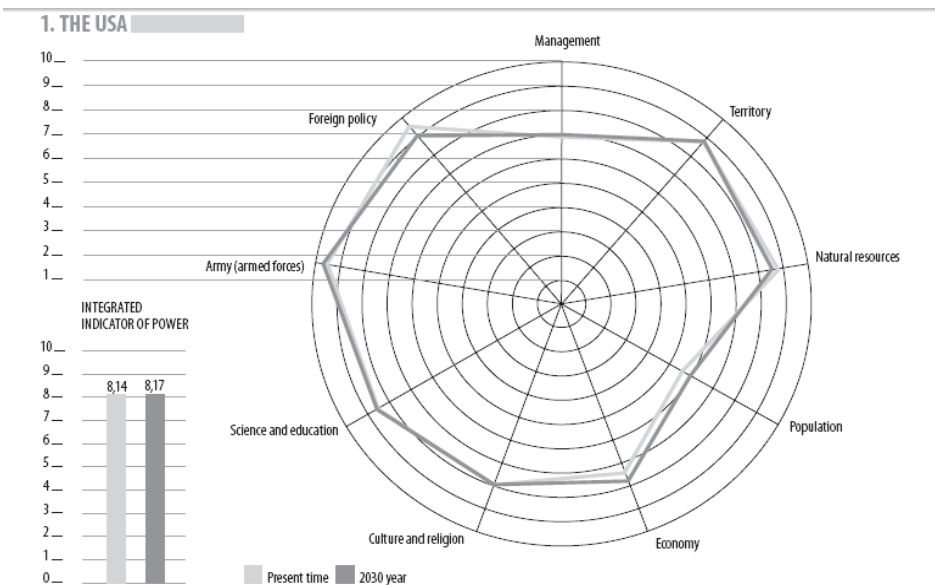


Diagram 1

Matryca strategiczna dla USA – stan obecny i prognoza do 2030 r.

Źródło: *Global Rating of Integral Power of 100 Countries 2012...*, op. cit., s. 80.

⁷ Zob. *Globalnyj riejting intiegralnoy moszczi 50 wieduszczych stran mira*, Moskwa 2007; A.I. Ageev (Russia), G. Mensch (Germany), R. Matthews (UK) (red.), *Global Rating of Integral Power of 100 World's Leading Countries* (report to be discussed), Moscow 2009 (<http://www.inesnet.ru>, 21.04.2010); *Global Rading of Integral Power of 100 Countries 2012*, report to be discussed, 3rd edition, revised and enlarged, Moscow 2012, s. 80 (<http://inesnet.ru/wp-content/uploads/2013/04/Rating100en.pdf>, 6.02.2014).

Stany Zjednoczone uzyskały 8,14 punktu, co oznacza, że zostały zaliczone do kategorii supermocarstw, chociaż w dolnych partiach przedziału. Do 2030 r. ich potęgę ma jeszcze nieznacznie wzrosnąć (do 8,17). Profil potęgi wskazuje na dużą równowagę parametrów; potęga USA jest więc wielowymiarowa.

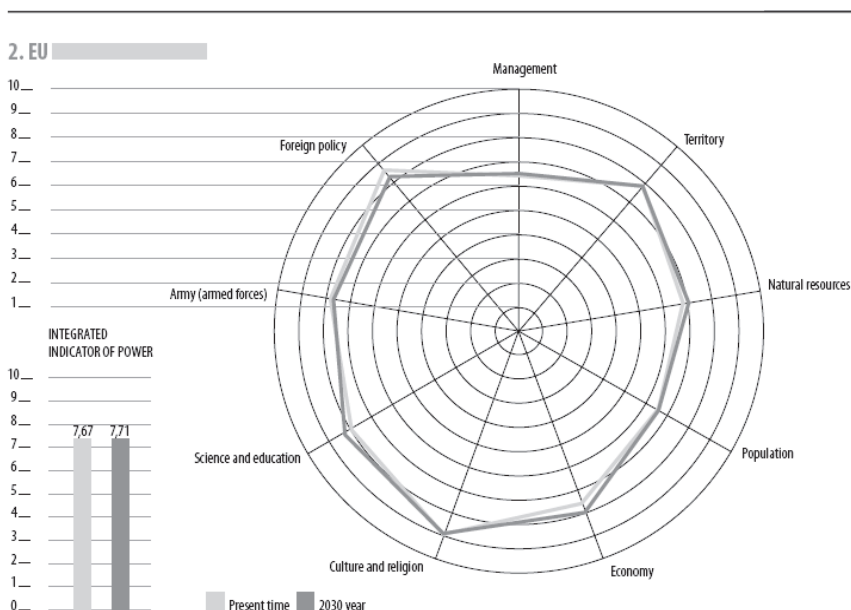


Diagram 2

Matryca strategiczna dla UE – stan obecny i prognoza do 2030 r.

Źródło: *Global Rating of Integral Power of 100 Countries 2012...*, op. cit., s. 81.

Unia Europejska uzyskała nieco mniej niż Stany Zjednoczone, bo 7,67 punktu, co oznacza, że nie została zaliczona do kategorii supermocarstw, lecz „zawisła” między supermocarstwem a wielkim mocarstwem. Do 2030 r. jej potęga ma jeszcze nieznacznie wzrosnąć (do 7,71 punktu). Profil potęgi wskazuje na dużą równowagę parametrów; potęga UE również została uznana za wielowymiarową.

Potęga Chin została wyceniona na 7,32 punktu (trochę mniej niż UE), tym samym zakwalifikowano je do tej samej kategorii mocarstw co UE. W 2030 r. ma ona nieco wzrosnąć (do 7,55 punktu). Profil potęgi jest również dalece zrównoważony, chociaż w porównaniu z Unią Europejską, a zwłaszcza Stanami Zjednoczonymi, Chiny wyraźnie odstają w zakresie parametru „nauka i oświata”.

Zgodnie z powyższymi wynikami, potęga UE wynosi obecnie 94,2% potęgi USA, natomiast potęga Chin – 89,9%. W 2030 r. będzie to odpowiednio 94,4% oraz 92,4%. W mojej ocenie obecna potęga UE oraz Chin została zawyżona. Trudniej mówić o 2030 r. – niepewna jest zwłaszcza sytuacja Unii Europejskiej.

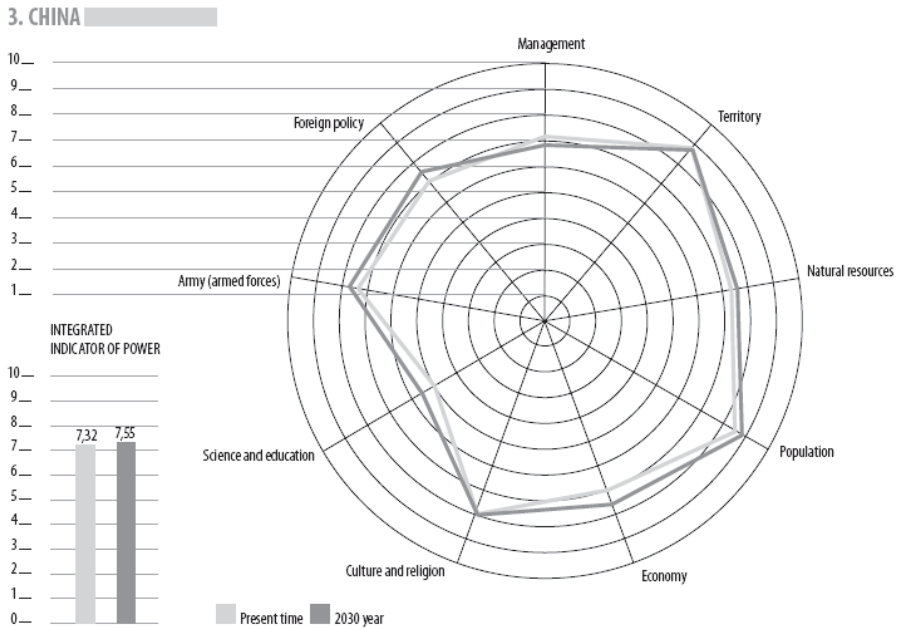


Diagram 3
Matryca strategiczna dla Chin – stan obecny i prognoza do 2030 r.

Źródło: *Global Rating of Integral Power of 100 Countries 2012...*, op. cit., s. 81.

Wskaźniki potęgi miękkiej

W większości rankingów jednostek politycznych według potęgi miękkiej UE jako całość nie występuje. Wskaźnik ten można uzyskać pośrednio, za pomocą analizy miejsca zajętego przez jej najważniejszych członków.

Zagadnienie potęgi miękkiej wprowadził do narracji w nauce stosunków międzynarodowych Joseph Nye na przełomie wieku XX i XXI. Potęga miękka kraju opiera się zasadniczo na trzech rodzajach zasobów: jego kulturze (w miejscach, gdzie jest ona atrakcyjna dla innych), wartościach politycznych (jeśli kraj postępuje zgodnie z nimi w kraju i za granicą) i polityce zagranicznej (gdy jest ona postrzegana jako prawomocna i posiadająca autorytet moralny)⁸. Badania nad miękką potęgą państw stały się popularne m.in. dlatego, że odpowiadają postawie badawczej większości tzw. humanistów.

W 2008 r. The Chicago Council on Global Affairs zorganizowała badanie miękkiej potęgi w wybranych państwach Azji. Autorzy badania, powołując się na inspi-

⁸ Por. J. Nye, *Soft power: jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, przeł. J. Zaborowski, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007 (wstępem opatrzył R. Kuźniar). Zob. też jego wcześniejszą książkę: J.S. Nye, Jr., *Bound to Lead: The Changing Nature of American Power*, Basic Books, New York 1990.

racje ze strony Josepha Nye’a, do domeny tego wymiaru potęgi zaliczyli: gospodarkę, kulturę, kapitał ludzki, polityczny i dyplomatyczny, które następnie uśredniono i stworzono „ogólny wskaźnik potęgi miękkiej”. Każdy z nich był oceniany osobno. Na tej podstawie kalkulowano ogólny wskaźnik miękkiej potęgi jako średnią arytmetyczną pięciu wskaźników cząstkowych (co oznacza, że miały one jednakowe wagi). Raport *Soft Power in Asia...* był pierwszym sondażem opinii publicznej mającym na celu ocenę miękkiej potęgi w regionie Azji⁹. Sondażem objęto: USA, Chiny, Japonię, Koreę Południową, Indonezję oraz Wietnam.

Tabela 3
Ogólny wskaźnik potęgi miękkiej (średni poziom wpływu na skali od 0 do 1 wraz ze wskazaniem miejsca w rankingu)

Kraje badane w sondażu	USA	Chiny	Kraje badane w sondażu	USA	Chiny
USA	–	0,47 (3)	Korea Płd.	0,72 (1)	0,55 (3)
Chiny	0,71 (1)	–	Indonezja	0,72 (2)	0,70 (3)
Japonia	0,69 (1)	0,51 (3)	Wietnam	0,76 (2)	0,74 (3)

Źródło: *Soft Power in Asia: Results of a 2008 Multinational Survey...*, op. cit., s. 8.

Wyniki zawarte w tabeli 3 pokazują – wbrew istniejącemu przekonaniu – że Stany Zjednoczone mają ciągle wysoką pozycję w Azji pod względem potęgi miękkiej. O uznaniu dla nich decydują czynniki ekonomiczne, kulturowe i kapitał ludzki we wszystkich badanych krajach oraz respekt wobec czynników politycznych i dyplomatycznych. Wyraźnie niższe wskazania mają Chiny (z wyjątkiem Indonezji i Wietnamu).

Zainteresowanie miękką potęgą szybko przeniosło się ze Stanów Zjednoczonych do Chin, co zaowocowało wieloma publikacjami. Potęga miękka stała się też elementem chińskiej strategii. Wyniki przedstawione w tabeli 4 mogą być pewnym zaskoczeniem dla samych Chińczyków, którzy ulegli Amerykanom w każdej kategorii, nawet w dziedzinie kultury, o której mają wysokie mniemanie. Nawet Wietnamczycy ocenili miękką potęgę USA wysoko i nieznacznie wyżej niż Chiny.

W tabeli 5 zaprezentowano z kolei wyniki oszacowania potęgi miękkiej, których autorem jest Jonathan McClory – współpracownik Institute for Governance i niezależny konsultant strategiczny w zakresie potęgi miękkiej, dyplomacji publicznej, stosunków kulturalnych, budowania marki i sektorów kreatywnych. Pracował też jako konsultant w Boston Consulting Group¹⁰. Jego badania, podobnie jak inne

⁹ *Soft Power in Asia: Results of a 2008 Multinational Survey of Public Opinion*, The Chicago Council on Global Affairs in partnership with East Asia Institute 2009, s. 7–8 (http://www.thechicagocouncil.org/UserFiles/File/POS_Topline%20Reports/Asia%20Soft%20Power%202008/Soft%20Power%202008_full%20rport.pdf – 21.02.2010 r.).

¹⁰ Zob. *The New Persuaders III, A 2012 Global Ranking of Soft Power*, Institute for Government, http://www.instituteforgovernment.org.uk/sites/default/files/publications/The%20new%20persuaders%20III_0.pdf (18.01.2014).

tego typu, zostały oparte wyłącznie na sondażach opinii publicznej. Potęgę miękką kształtują następujące komponenty: rząd, dyplomacja, edukacja, innowacje przedsiębiorstw oraz kultura.

Tabela 4

Wskaźniki potęgi miękkiej USA i Chin w pięciu obszarach (średni poziom wpływu na skali od 0 do 1 wraz ze wskazaniem miejsca w rankingu)

USA					
	polityka	kultura	dyplomacja	gospodarka	kapitał ludzki
Chiny	0,68 (1)	0,66 (2)	0,60 (2)	0,73 (1)	0,87 (1)
Japonia	0,66 (1)	0,69 (1)	0,56 (1)	0,70 (1)	0,83 (1)
Korea Płd.	0,75 (1)	0,66 (1)	0,59 (1)	0,75 (1)	0,87 (1)
Indonezja	0,73 (2)	0,53 (3)	0,69 (2)	0,73 (2)	0,91 (1)
Wietnam	–	0,67 (4)	0,68 (2)	0,80 (2)	0,89 (2)
CHINY					
USA	0,34 (3)	0,56 (2)	0,40 (3)	0,52 (2)	0,55 (2)
Japonia	0,41 (3)	0,57 (3)	0,44 (3)	0,57 (3)	0,58 (2)
Korea Płd.	0,48 (3)	0,54 (3)	0,51 (3)	0,57 (3)	0,64 (3)
Indonezja	0,71 (3)	0,62 (1)	0,69 (2)	0,73 (2)	0,74 (3)
Wietnam	–	0,77 (1)	0,67 (3)	0,70 (3)	0,80 (4)

Źródło: *Soft Power in Asia: Results of a 2008 Multinational Survey...*, op. cit., s. 35–36.

Tabela 5

Wskaźniki potęgi miękkiej dla USA, Chin oraz wybranych państw UE

Miejsce	Jednostka polityczna	Wynik	Miejsce	Jednostka polityczna	Wynik
1	Wielka Brytania	7,289	15	Holandia	5,161
2	USA	6,989	16	Hiszpania	4,981
3	Niemcy	6,484	18	Austria	4,650
4	Francja	6,472	19	Belgia	4,556
5	Szwecja	5,752	22	Chiny	4,237
7	Dania	5,598	23	Portugalia	4,217
13	Finlandia	5,267	24	Irlandia	4,160
14	Włochy	5,186	25	Polska	3,817

Źródło: *The New Persuaders III, A 2012 Global Ranking of Soft Power...*, op. cit.

W kolejnym zestawieniu (zob. tab. 5) Stany Zjednoczone wyraźnie zdystansowały Chiny, które zajęły odległą pozycję. Liderem tego zestawienia jest Wielka Brytania,

tuż za nią uplasowały się Stany Zjednoczone. Wysoką pozycję zajęły też czołowe kraje UE, co pośrednio świadczy o jej dużej potędze miękkiej.

POZYCJA USA, UE I CHIN NA PODSTAWIE WYBRANYCH RANKINGÓW

Prezentowane niżej rankingi nie odnoszą się bezpośrednio do potęgi państw, ale są ważną metodą pomocniczą do jej oceny. Trwa moda na wszelkie rankingi; obecnie jest ich blisko 200. Rankingi, które wziąłem pod uwagę, uznałem za najważniejsze. Zostały podzielone na dwa rodzaje – mierzące potencjał rozwoju oraz mierzące poziom (intensywność) badanej kategorii. Granice tego podziału nie są sztywne, ale wydają się korzystne dla zrozumienia pozycji danej jednostki politycznej. Rankingi przytoczone w tabelach 6 i 7 nie obejmują Unii Europejskiej jako wyodrębnionej jednostki politycznej, dlatego zamieściłem w nich pozycję pierwszej dziesiątki krajów, co pozwoli ocenić w przybliżeniu całą UE.

Tabela 6
Pozycja USA, UE i Chin na podstawie rankingów mierzących potencjał rozwoju

Jednostki polityczne	Wskaźniki wolności gospodarczej			Wskaźnik korupcji (CPI)****	Suma wskaźników
	Heritage Foundation*	Fraser Institute**	Bank Światowy***		
USA	10	17	4	19	50
Chiny	136	123	96	80	435
UE	–	–	–	–	–
– Niemcy	19	19	21	13	72
– Francja	62	40	38	22	162
– W. Brytania	14	12	10	17	53
– Włochy	83	83	65	72	303
– Hiszpania	46	32	52	30	160
– Holandia	17	30	28	9	84
– Szwecja	18	29	14	4	65
– Polska	57	59	45	41	202
– Belgia	40	42	36	16	134
– Austria	25	27	30	25	107

Źródła:

* *2013 Index of Economic Freedom* (http://thf_media.s3.amazonaws.com/index/pdf/2013/Index2013_Highlights.pdf, 26.01.2014).

** *Economic Freedom of the World: 2013 Annual Report* (<http://www.refworld.org/pdfid/5194c7de4.pdf>, 26.01.2014).

*** *Doing Business 2013* (<http://www.doingbusiness.org/rankings>, 26.01.2014).

**** *Corruption Perceptions Index 2013* (<http://cpi.transparency.org>, 26.01.2014).

Do najważniejszych wskaźników mierzących potencjał rozwoju zaliczyłem wskaźniki wolności gospodarczej, opracowywane przez Heritage Foundation, kanadyjski Fraser Institute oraz Grupę Banku Światowego, a także wskaźniki postrze-

gania korupcji. Wysokie wskaźniki wolności gospodarczej są silnie dodatnio skorelowane z poziomem bogactwa, tempem rozwoju, długością życia itp. Korupcja jest chorobą gospodarczą, która obniża możliwe tempo rozwoju.

Tabela 6 wskazuje, że Chiny w porównaniu z USA mają stosunkowo niski potencjał rozwoju; wysoka jest też korupcja. Zróźnicowane pozycje uzyskały kraje UE, od stosunkowo wysokiej, zajmowanej przez Wielką Brytanię, Holandię, Szwecję, do raczej niskiej – Włochy, Francja i Polska. Pod względem sumy wskaźników (a więc pod względem syntetycznej oceny potencjału rozwoju) zdecydowanie na pierwszym miejscu są Stany Zjednoczone, a na ostatnim Chiny. Państwa UE zajmują zróźnicowane pozycje – najlepsze Wielka Brytania i Szwecja, najgorsze – Włochy, Hiszpania i Polska.

Tabela 7

Pozycja USA, UE i Chin na podstawie rankingów mierzących poziom (intensywność) wybranej kategorii

Jednostki polityczne	Wskaźniki				
	konkurencyjności*	globalizacji**	innowacyjności***	HDI****	militaryzacji*****
USA	5	34	5	3	28
Chiny	29	73	35	101	84
UE	–	–	–	–	–
– Niemcy	4	22	15	5	94
– Francja	23	18	20	20	56
– W. Brytania	10	12	3	26	64
– Włochy	49	23	29	25	69
– Hiszpania	35	17	26	23	89
– Holandia	8	3	4	4	105
– Szwecja	6	7	2	7	95
– Polska	42	26	49	39	76
– Belgia	17	1	21	17	110
– Austria	16	4	23	18	80

Źródła:

* *The Global Competitiveness Index Report 2013–2014*, World Economic Forum (http://www3.weforum.org/docs/WEF_GlobalCompetitivenessReport_2013–14.pdf, 26.01.2014).

** *2013 KOF Index of Globalization* (http://globalization.kof.ethz.ch/media/filer_public/2013/03/25/rankings_2013.pdf, 26.01.2014).

*** *The Global Innovation Index 2013. The Local Dynamics of Innovation* (<http://www.globalinnovationindex.org/content.aspx?page=gii-full-report-2013#pdfopener>, 27.01.2014).

**** *Human Development Report 2013* (http://hdr.undp.org/sites/default/files/reports/14/hdr2013_en_complete.pdf, 26.01.2014).

***** *BICC's Global Militarization Index (2012)* (http://www.bicc.de/old-site/index.php?page=ranking-table?year=2012&sort=index_desc, 26.01.2014).

Raport zawierający *wskaźniki konkurencyjności*, przedstawiany corocznie na Światowym Forum Ekonomicznym, definiuje konkurencyjność jako zbiór instytucji, polityk i czynników, które określają poziom produktywności kraju. *Wskaźnik globali-*

zacji (opracowany przez szwajcarski think tank KOF Swiss Economic Institute ETH Zurich) został wprowadzony do publicznego obiegu w 2002 r. Na ogólny wskaźnik składają się wymiary gospodarcze, społeczne i polityczne. *Wskaźnik innowacyjności* obejmuje ocenę według siedmiu kryteriów: instytucje, kapitał ludzki i badania, infrastruktura, organizację rynku, zaawansowanie przedsiębiorstw, osiągnięcia wiedzy i technologii oraz kreatywność. *Wskaźnik rozwoju społecznego (Human Development Index – HDI)*, który można interpretować jako wskaźnik rozwoju ogólnego, opracowywany jest w ramach Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (United Nations Development Program). Podstawowy wskaźnik składa się z trzech wskaźników cząstkowych: oczekiwanej długości życia, poziomu edukacji oraz produktu krajowego brutto na głowę. *Wskaźnik militaryzacji (Global Militarization Index)* opracowuje Bonn International Center for Conversion. Obejmuje on: porównanie wydatków wojskowych z PKB oraz wydatkami na zdrowie; zestawienie ogólnej liczby sił (para)militarnych z liczbą lekarzy w ogólnej liczbie ludności; stosunek liczby systemów ciężkiego uzbrojenia do ogólnej liczby ludności.

Jak wskazuje tabela 7, Stany Zjednoczone zdecydowanie górują pod każdym względem nad Chinami. Nieco zaskakiwać może zarówno stosunkowo niska pozycja USA pod względem wskaźnika militaryzacji (28 miejsce), jak i bardzo niska pozycja Chin (84 miejsce). Może to oznaczać, że Chiny nie mają jeszcze zamiaru włączyć się w pełni do polityki globalnej.

Pozycja wybranych państw UE jest zróżnicowana. Wysokie lokaty zajmują w większości państwa wskazane w tabeli 6. Warto zwrócić uwagę, że praktycznie wszystkie są słabo zmilitaryzowane. Najwyższe pozycje zajmują Francja i Wielka Brytania, co jest zrozumiałe, ale już mniej zrozumiała jest stosunkowo wysoka pozycja Włoch.

PERSPEKTYWY

Dynamiczne zmiany w międzynarodowym układzie sił wymuszają ich badanie, w tym zwłaszcza sporządzanie prognoz. W ostatnich latach powstało ich sporo. Zajmują się nimi różne organizacje międzynarodowe, think tanki, wielkie banki itp.

Odnotowuje się przede wszystkim wielki awans Chin. Według Goldman Sachs, w 2050 r. Chiny znajdą się na pierwszym miejscu pod względem wielkości PKB, zastawiając za sobą USA (choć będą miały niemal dwa razy mniejszy PKB na głowę)¹¹. Jeszcze bardziej pesymistycznie dla USA prognozuje PricewaterhouseCoopers – Chiny mają wyprzedzić USA pod względem PKB już ok. roku 2027¹². Niezbyt optymistyczna dla USA jest też prognoza Carnegie Endowment for International Peace.

¹¹ Zob.: „The BRICs 10 years on: Halfway through the great transformation”, Goldman Sachs, *Global Economics Paper*, nr 208, 7 grudnia 2011 r., s. 8.

¹² Zob.: *World in 2050. The BRICs and Beyond: Prospects, Challenges and Opportunities*, PwC, styczeń 2013, s. 8. Zob. też: J. O'Neill, *Mapa wzrostu. Szanse gospodarcze dla państw grupy BRICS*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2013.

Według niej Chiny zrównają się pod względem PKB ze Stanami Zjednoczonymi w 2030 r., a w 2050 r. wysuną się na pierwsze miejsce, przewyższając je o 20%¹³.

Inne instytucje odnotowują również duże zmiany w globalnym układzie sił gospodarczych. Według OECD, udział USA, Chin i państw strefy euro w globalnym PKB (liczonym jako suma PKB 34 krajów OECD oraz 8 członków G20 spoza OECD) określono następująco: w 2010 r. USA – 23%, Chiny – 17%, państwa strefy euro – 17%; w 2030 r. USA – 18%, Chiny – 28%, państwa strefy euro – 12%; w 2060 r. USA – 16%, Chiny – 28%, państwa strefy euro – 9%¹⁴.

Zgodnie z okresowym raportem Narodowej Rady Wywiadu USA, trajektorie potęgi czołowych jednostek politycznych, określanej według nowej metodologii, będą się dynamicznie zmieniać. Chiny najpierw wyprzedzą Unię Europejską (ok. 2035 r.), następnie USA (ok. 2045 r.)¹⁵.

Są jednak autorzy, którzy inaczej postrzegają przyszły układ sił – przewidują oni długie jeszcze trwanie USA jako największej potęgi świata, nawet do końca stulecia¹⁶.

PODSUMOWANIE

W rozdziale podjęto próbę oceny potęgi i pozycji USA, UE i Chin na podstawie różnych kryteriów, wykorzystując najbardziej wiarygodne wskaźniki potęgi oraz – pomocniczo – rankingi tworzone przez uznane instytucje o zasięgu światowym.

Zgodnie ze wskaźnikami potęgi, mamy do czynienia z trzema najważniejszymi aktorami sceny międzynarodowej – USA, UE oraz Chinami. Jeśli chodzi o tzw. potęgę ogólną, występuje między nimi niemal dokładna równowaga. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że UE, mimo iż jest podmiotem międzynarodowym, to aktor odmiennego typu – nie jest państwem, a tym bardziej państwem narodowym. Jej potęga jest wielkością nominalną (czyli prostą sumą potęgi wszystkich jej członków), a nie realną. Gdyby uwzględnić spójność jej działania i inne okoliczności (duża liczba państw oraz sprzeczne interesy), okazałoby się, że jej realna potęga jest znacznie mniejsza od potęgi nominalnej. Pozostają zatem Stany Zjednoczone i Chiny. Tu z kolei nie można pominąć faktu, że potęga Chin zbliża się do potęgi Stanów Zjednoczonych (różnica wynosi trochę więcej niż potęga Hiszpanii), ale wynika ona z czterokrotnej przewagi liczby ludności. Innymi słowy, jakość potęgi Chin jest o wiele niższa niż potęga USA, co oznacza m.in., że potęga Chin ma charakter umiarkowanie czynny, a może wręcz bierny, podczas gdy potęga Ameryki ma cha-

¹³ U. Dadush, B. Stancil, *The World Order in 2050*, Carnegie Endowment for International Peace, kwiecień 2010, s. 8.

¹⁴ Zob.: „Looking to 2060: A global vision of long-term growth”, *OECD Economics Department Policy Notes*, nr 15, listopad 2012, s. 8.

¹⁵ Zob. *Global Trends 2030: Alternatives Worlds*, National Intelligence Council, grudzień 2012, s. 17.

¹⁶ Zob. np.: T. Beardson, *Stumbling Giant: The Threats to China's Future*, Yale University Press, New Haven 2013. O geopolitycznych trudnościach Stanów Zjednoczonych pisze Z. Brzeziński, *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, przeł. K. Skonieczny, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2013. Przegląd różnych scenariuszy kształtowania się przyszłego układu sił gospodarczych zawiera praca: A. Lubowski, *Świat 2040. Czy Zachód musi przegrać?*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2013.

rakter czynny. Można jednak przyjąć, że według potęgi ogólnej, zgodnie z przyjętymi kryteriami, oba państwa nie zasługują na miano supermocarstwa – są one „jedyne” mocarstwami światowymi. Inaczej wygląda sytuacja, gdy chodzi o wskaźniki potęgi wojskowej – tutaj mamy do czynienia z jednym supermocarstwem, USA, oraz z dwoma wielkimi mocarstwami – UE i Chinami.

Wyniki uzyskane metodą matrycy strategicznej zawiązują zarówno potęgę Stanów Zjednoczonych, jak i Chin. Oba państwa zostały zaliczone do kategorii supermocarstw, chociaż w dolnych partiach przedziału. Ich potęga ma charakter wielowymiarowy i do 2030 r. ma jeszcze nieco wzrosnąć. Unia Europejska nie została zaliczona do kategorii supermocarstw, lecz „zawisła” między supermocarstwem a wielkim mocarstwem. Potęga UE również została uznana za wielowymiarową, a do 2030 r. ma nieznacznie wzrosnąć. Potęga Chin została zakwalifikowana do tej samej kategorii mocarstw co UE i do 2030 r. ma nieco wzrosnąć – jej profil jest również dość zrównoważony, chociaż z wyraźnie słabszym punktem w dziale „nauka i oświata”.

Przedstawione rankingi miały charakter pomocniczy. Ich wyniki mogą jednak sugerować, że optymistyczne przepowiednie dla Chin są sformułowane na wyrost.

Biorąc pod uwagę wszystkie przedstawione wyniki, prognozy i opinie, sądzę, że większość przewidywań odnośnie do Chin jest wyraźnie przeszacowana. Wiele wskazuje na to, że w najbliższym czasie czeka je mocne hamowanie. Zachód ma więc jeszcze szansę się obronić.

THE US, THE EU, AND CHINA: THREE POLES IN THE GLOBAL BALANCE OF POWER

The article describes three centres of power in the contemporary global balance of power – the US, the EU, and China. The criteria describing the three political powers are: overall power, strategic matrix, soft power, and selected rankings. The author assumes that international relations are those of power and interests. According to the criterion of the overall power between the three actors, there is an approximate balance. Selected rankings, which the author uses as ancillaries, have shown an advantage of the United States over EU, and particularly over China. Summing up all the results, we can say that the position of Western countries is still strong.